

W Kościele W.W. Panien *Sakramentek*, jutro przypada doroczny Odpust *Przeniesienia Relikwii Śgo BENEDYKTA*. Uroczystość ta odbywać się będzie o godz. 10tej rano, zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła, z wystawieniem Najsw: SAKRAMENTU i Kazaniem.

Zapis przez Józefę z Wiktorów, pierwszego ślubu *Paczkową*, ostatniego rozwiedzionę *Raczyńską*, rs. 450, na stały fundusz dla Kaplicy MATKI BOŻKIEJ *Rożnińcowej*, w Irzadzach Gubernji Radomskiej, uczy-niony, Rada Administracyjna zatwierdziła.

JO. Xżna Jejmość WARSZAWSKA i Xżniczka *Anastazja*, wyjechały przez *Częstochowę* za granicę. JO. Xżę NAMIEŚNIK Król: przeprowadza swą dostojną Małżonkę i Córkę, a poiutrze spodziewany z powrotem.

*Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych*. Otrzymali PP. Gedeon *Goedel*, Burmistrz, rs. 382 k. 50. Winc: *Dubiński*, b. Stróż przy Magistracie rs. 15. Mar: z Maiewskich *Kozłowska*, Wdowa po Wachterze i ich dzieci, prócz wsparcia dożywotniego rs. 30, pensjars. 9. Łuk: *Górnicki*, b. Strażnik, rs. 64 k. 80. Karol *Korczyński*, Burmistrz, rs. 300. Ant: *Zieliński*, Burmistrz, rs. 270. Anna z Popowów *Mitarowska*, Wdowa po Prezydencie m. Suwałk i ich dzieci, rs. 240. Kaz: *Twardowski*, Inspektor Objazdowy Dyr: Ubezp; rs. 412 k. 50. Tom: *Jeziorkowski*, b. Ekspedytor Poczty, rs. 75. Szymon *Swiechowicz*, Naczelnik Urzędu Poczto: w Sie-radzu, rs. 337 k. 50. Teodor *Bielkiewicz*, b. Podoficer b. W. P., a następnie Pisarz Pocztańtu Warszaw: do pensji rs. 56 k. 25, dodatek rs. 112 k. 50. Jan *Doma-galski*, Lekarz Więzienia, rs. 356 k. 61 $\frac{1}{2}$ . Józ: *Glotz*, b. Adjukt, do pensji rs. 206 k. 25, dodatek rs. 18 k. 75. Adam *Gartel*, Sekretarz Wydziału Wyznań w Komisji Rząd: Spraw W. i D., rs. 420. Wal: Franc: *Ledeux*, b. Naczelnik Wydziału Kontroli w Kom: R. P. i Skarbu, do pensji rs. 1, 125, dodatek rs. 475. (D. c. nastąpi.)

*Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych* zawiadania, iż d.  $\frac{4}{16}$  Lipca r. b. o go: 10 z rana, w gmachu Instytutowym przy ul: Wiejskiej Nr 1736/7, odbędzie się publiczny popis roczny iego wychowanców; poczem okazanemi zostaną ich wyroby, tudzież przedmioty przez Łaskawe Osoby na Loterję fantową na korzyść Instytutu odbyć się mającą, zebrane; przy czem nastęrczy się Szan: Publiczności sposobność zakupienia pozostałych ieszcze do rozprzedania biletów, a tem samem przyspieszenia ciągnięcia tejsze loterji, które zaraz po rozprzedaniu biletów, nastąpi.

Ogłoszono konkurs na wakujące posady Obrońców przy Sądzie Pokoju Okręgu Opoczyńskiego.

Jutro o godz. 1ej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu Sierot i Ochron pod opieką Warsz: Towarzystwa Dobroczynności.

Piotr *Müler*, Emeryt, w wieku lat 67, zmarł wczoraj. W smutku pograżona Familja, zaprasza Szapownych Przyjaciół i Znaiomych, na przeprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Anna z Tytów *Wolska*, Żona Rady honorowego w Wydziałach pozostałych po b. Komisji Wojny, w 42 roku życia, po nader ciężkiej a kilkodniowej tylko chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaiomych na wyprowadzenie zwłok Jej z Kaplicy Kościoła Metropolitalnego Śgo JANA, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 6ej po południu.

JW. *Wagner*, Konsul Jeneralny Królewsko-Pruski w Warszawie, wyjechał onegdaj do Berlina.

Na posiedzeniu Towarzystwa *Archologo-Numizmatycznego* w *Petersburgu*, które odbyte zostało d. 13go Maja r. b: pod prezydencją J. C. W. Xcia MAXYMILJANA LEUCHTENBERGSKIEGO, między darami nadesłanemi Towarzystwu, wymienione zostało dzieło pod tytułem: *Skorowidz monet Polskich*, wydane w Warszawie r. 1847 przez Ignáce: *Zagórskiego*, a do Biblioteki wspomnionego Towarzystwa ofiarowane.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: A, przyjmuje prenumeratę na dzieło nowe pod tytułem: *Zamek Krakowski*, przez Autora *Litstopada*, po złp. 30.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od M. Z. zł. 5, na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w *Studziennej*, na intencję zdrowia. Ofiarowano od K. K. zł. 6 gr. 20 na Mszę ś., mającą się odprawić w tejże Kapliczce.

Pomimo gorąca i upałów, zwykle Publiczność na wieś z miast w lecie ściągających, Warszawa jest arcy-ludna; wiele osób *latwie* w niej, to dla użycia wód, to dla interesów. (Użyliśmy wyrazu *latwie*, tak iak używanym jest wyraz *zimnie*).

W tych dniach na łagach rybnych Warszawy, widziano nader piękne *jesiotry*. Jesiotry ogromne w Warszawie nie są rzeczą rzadką. Bywają niekiedy długie na łokci 9. W gabinecie Historji Naturalnej w pałacu *Kazimierowskim* jest duży exemplarz tej ryby starannie zakonserwowany. Jesiotry mnożą się w morzu. W *Wisłe* co rok poławiają się, a w *Warcie* cza-

sami. Rybacy Nadwiślańscy utrzymują, że iesiostr idzie aż po ujście *Saezu*, i iak tylko z tej rzeki wody zakosztuje, wraca natychmiast do morza. Jesiotry pływają po *Wiśle* tylko latem, po innych zaś rzekach w zimie.

Do Składu Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobroc: pod N. 370, złożono do sprzedania kilka Obrazów olejno malowanych, z których szczególnie oznaczają się: *Madonna*, pod tytułem: *La belle Jardiniere*; *Toilette de Venus*, podług Rafaela; *Adoration des Mages* par Frank Flor; *Le Christ et la Madeleine* Teniersa; *Ścięcie Sgo JANA*, rzeźba; Widoki Neapolu, oprawy.

H. Mendelsburg, Tłumacz pism hebrajskich, przeniósł swoje mieszkanie pod N° 2245 na Nalewkach.

Niżej podpisana, przenosząc z dniem dzisiejszym swój Magazyn Mód, do domu zwanego *Grabowskich* pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, na pierwsze piętro, (w miejsce zwinętego Magazynu Pani Fass), ma zaszczyt zawiadomić o tem Szano: Damy, a zarazem polecić się i nadal ich łaskawym względem. — Paulina *Vattaire*.

Przy obecnym czasie przeprowadzania się do innych mieszkań, gdzie każdy stara się gustownie urządzić swój nowy lokal; podpisany podaje do powszechnej wiadomości, że przy jego już dawno istniejącej fabryce *Zwierciadeł*, przy ulicy Nalewki pod Nr 2247 lit: a, w domu dawniej P. *Poznera*, a obecnie P. *Liebasa*, urządził obszerny *Salon*, mieszczący w sobie przepyszne *Lustra* różnej wielkości i szerokości, oprawione w ramy pozłacane, a mianowicie: *Karnesowe rokokko*, *Karnesowe wypukłe*, oraz w ramy palisandrowe, i t. p., które pod względem dobroci, przechodzą najlepsze Wiedeńskie, a znacznie od nich tańsze. Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, ma zaszczyt polecić się Jej łaskawym względem, pochlebiając sobie, że ten użyteczny Zakład Kraiowy, swem zaufaniem zaszczyścić zechce. — *Izydor Silberberg*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 67 (zł. 97 gr. 24), daia r. s. 14 k. 63 (zł. 97 gr. 16); wartość kuponu kop: 2<sup>5</sup>/<sub>10</sub>.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Zachodzie Stońca*, przywołany JP. *Zótkowski*.

W dniu 30 Maja r. b. odbył się w Kościele parafjalnym miasta *Kutna*, pobłogosławiony przez miejscowego Proboszcza, obrzęd zaślubin JW. Mikołaja Hr: *Gurowskiego*, Dziedzica dóbr *Wyszyny* i *Kleczewa*, w Pow: *Koniński*; Syna niegdy Władysł: Hr: *Gurowskiego* i *Genowefy* z *Cieleckich*, z Panną *Jadwigą Cielecką*, córką JWW. *Cieleckich*, Dziedziców dóbr ziemskich. Liczni Krewni i Przyjaciele obojga skolligających znakomitych domów, zjechali się na ten akt

uroczysty, a prawie cała ludność *Kutna* i okolicznych włości, była świadkiem świetnego wjazdu orszaku godowego. W liczbie kilkudziesięciu składających rzeczony orszak powozów, zwracały uwagę wszystkich piękne powozy Pana młodego, a w ich liczbie ozdoba karetą poczworna w uprzęgu angielskim, z zokieiami, podarowana Nowożeńcowi przez Bratowę jego, *Infantkę Izabellę* hiszpańską, oraz drugi niemniej okazały powóz w uprzęgu polskim. Po odbytych akcie religijnym, cały orszak godowy udał się do dóbr *Sujki* o pół mili od *Kutna* odległych, gdzie w domu Rodziców Panny Młodej, odbył się z okazałością obrzęd weselny. Nazajutrz Państwo Młodzi wyiechali do *Wyszyny*, dóbr dziedzicznych Hr: *Gurowskiego*, sławnych wspaniałym dotąd zachowywanym zamkiem, budowy odwiecznej, gdzie ieden z antenatów dzisiejszego właściciela, miał szczęście przyjmować Króla *Stefana Batorego*, zabawiającego się w tamtych stronach łowami.

*Z Lublina*. — Do Apteki mojej nadeszła *Woda Emska Kränchen*, *Emska Kesselbrunn*, niemniej *Kissingen Ragozzi* i *Soleck*; o czem Szanowną Publiczność zawiadamiam. — *F. Mazurkiewicz*.

*Anglja*. — Xiążę *Piotr Oldenburgski* z swoją małżonką *Bukgo* z. m. miał posłuchanie u Królowej w pałacu *Buckingham*. — W *Glasgowie* użalają się bardzo na zbytnei napływ ubogich Irlandczyków. — *P. Lionel Rotszyld* wystąpił iako Kandydat na Członka Izby niższej. — *Korweta* parowa *Devastation*, zabrała w blizkości *Sierra Leone* dwa statki ameryk: handlujące niewolnikami.

*Belgja*. — Król i Królowa 5go b. m. spodziewani byli z powrotem w *Bruxelli*. — Przy wykopywaniach na rynku *Magdaleny*, odkryto dwie beczułki zawierające stare piastry, wartości około 50,000 fr. Dwaj robotnicy którzy te pieniądze odkopali, mają otrzymać połowę, a miasto resztę.

*Danja*. — W *Kopenhadze* miano aresztować obłąkanego, który będąc uzbrojonym, domagał się koniecznie posłuchania u Króla.

*Francja*. — Xiżtwo *Mapansje* 29go z. m. znajdowali się na objedzie u Królowej *Krystyny* w *Malmerz*; prócz Xiżstwa, nikt z rodziny Królewskiej nie znajdował się na tym objedzie. — Z *Algierji* przybyło do *Marsylji* kilku znakomitych Arabów *Hamada ben Sakal* *Kaid Tlemezenu*, i *Si Braham* *Kalif Maskary*; *P. Rousseau* (*Russo*) *Oficer Spahów*, towarzyszy im iako Tłumacz. — *Marszałek Biezo* będąc wezwany do *Paryża*, odpowiedział, iż wrócił do *Francji*, aby użyć spokojuści, nie zaś, aby nowym oddać się zatrudnieniom. — Z *Algieru* donoszą o zwycięztwie odniesionem przez *Abdelkadera* nad wojskiem marokań-

skiem. — Od 26go do 28go z. m. przywieziono do *Haruru* z Ameryki 28,523 beczek mąki, 16,601 worków pszenicy i 1,433 worków żyta. Ceny zboża w *Paryżu* spadły.

*Hiszpanja*. — Król żyjący w *Pardo*, zostaje w bardzo krytycznym stanie; niedawno prosił Bank o zaliczenie 10.000 piastrow, ale Królowa kazała mu odmówić. — Z *Burgos* i *Logronio* wysłano wojsko w pogon za *Karlistą el Estudiante*. — Ministrowie oznajmili, iż Kortezy będą w Październiku zwołane. — Minister skarbu *P. Salamanka*, postanowił podatki zbierać na własny rachunek Rządu, za pośrednictwem poborców, a nie za pośrednictwem Banku. — Celem ułatwienia układów z PAPIEŻEM, kilku Prałatów mianowanych po śmierci *Ferdynanda VIIgo*, nie posiadających zaufania rzymskiego dworu, podało się dobrowolnie do dymisji.

*Niemcy*. — Następca tronu Bawarskiego wyjechał z swoją Małżonką do wód *Kissingen*.

Donoszą z *Krakowa*: »W nocy z dnia 30go Czerwca na Iszy Lipca, we wsi *Bossutowie*, dystrykcie *Mogilskim*, okropne morderstwo popełnione zostało na osobie tamtejszego włościanina i żony jego, ludzi już nie młodych i dziewczyny u nich służącej. Przed kilkunastu dniami, skradziono temu włościaninowi parę koni; kilka dni temu przybywa do niego człowiek młody około 26 lat mający, mieniący się być z *Galicji*, z imienia i nazwiska niewiadomy, i oświadcza że wie dobrze gdzie konie jego znajdują się, i w rzeczy samej doprowadza go do wsi (podobno *Marszowiec*) na pograniczu w Królestwie Polskim znajdując się, i istotnie znajdują tam skradzione konie. Lecz gdy z wydaniem ich wstrzymano się aż do złożenia urzędowego świadectwa przez poszkodowanego, że on a nie kto inny jest właścicielem wynalezionych koni, powrócili oba do *Bossutowa*, w zamiarze udania się do właściwej Władzy o stosowne świadectwo. Miało to podobno w dniu 1 Lipca nastąpić; lecz zbrodniarz wcale inny ukrywał zamiar, najpodobniej spodziewał się znaleźć w skrzynce poczeiwego wieśniaka liczne pieniądze. Upatrzwszy tedy że syn i córka włościanina, udali się na noc, dla pilnowania siana pokoszonego na łące; po odejściu ich i udaniu się na spoczynek haniebnej swojej chciwości ofiar, porwał siękiem gospodarza i obojga śpiących najokropniej zamordował, i takie same śmiertelne ciosy zadał dziewczynie, która jednak nazajutrz z rana jeszcze przynajmniej o tyle była przy życiu, że mogła podać do protokołu zesłanej na grunt Komisji, wszystkie szczegóły dotyczące się tej zbrodni, i z wszelką dokładnością opisać mordercę; miała bowiem sposobność przez czas 3-dniowego pobytu zbrodniarza przypatrzeć się mu doskonale, i ani

wątpić, że nikczemnik ten nie ujdzie zasłużonej kary. W skrzynce ubogich włościan znalazł całego bogactwa około 10ciu złotych polskich!..... zawiedziony przeto w swoich nadziejach, zabrał nową sukmanę gospodarza i inne rzeczy do ubioru, i rzuciwszy swoje łachmany, zaraz to wszystko wdział na siebie, i uszedł. Był to zapewne ieden ze złodziei którzy skradli konie, i poróżniwszy się może z niemi przy podziale pieniędzmi ze sprzedaży, taki sobie umyślił sposób odwetowania swojej straty. Pomiędzy innymi znakami, najbardziej uderzającym jest ten, że bardzo czarno zarasta, i że mówiąc, szepleni. — Ku południowi w Sobotę, rozszła się pogłoska że już schwytyany został.

*Turecja*. — Sprawa Grecka może być uważaną za załatwioną. — W skutek usilnych przedstawień *Porty*, były *Xę Serwski Michał Obrenowicz*, oddał się z *Wołoszczyzny* do *Wiednia*. — Poseł *Belgicki P. Behr*, został zbity przez sługę *Ormianina*, który czuł gniew do *Porty*; sprawa ta znowu zatrudni *Portę*. — *Reszyl Basza* otrzymał od *Sułtana* Order, na pamiątkę odzyskania *Syrji*.

*Rozmaitości*. — W *Menażerji* w *Szenbrun* bawi bardzo tamtejszą Publiczność, *Niedźwiedź*, przez swoją stojącą i proszącą postawę; gdy widzi bowiem, że niektórzy z widzów zwierzętom bułki rozłamują i dają, on składa łapy tak jak człowiek, i kłapie niemi, ale to tak komicznie, że wszystkich, czy na siebie zwraca. — Niedawno na polowaniu pod *Buloń* we *Francji*, wieśniak zadusił dzika! Jeśli to prawda, (przynajmniej tak gazety donoszą), oto mi śliczne uściśnienie. — *Gazeta niemiecka* donosi: Niedawno przy obiedzie w jednej z najpierwszych *Traktjerni*, pokłóciło się 2ch sławnych elegantów z brodami i marsowatem wejrzaniem; kłótnia ta skończyła się na wyzwaniu na pistolety. Wszyscy przytomni chcieli tę sprzeczkę załagodzić, ale to nic nie pomogło; hasłem tych rozartych rycerzy było »tylko krew może nam zjednać satysfakcję»; wyzywający oddalił się, mówiąc, że przez służącego przysłał po południu kartkę, w której będzie oznaczona godzina i miejsce pojedynku. Około 5tej wieczorem iednakże wyzwany przyszedł do *Komisarza Cyrkułowego*, prosząc, żeby wdał się w tę sprawę, i przez *Interwencję Rządową* przeszkodził pojedynkowi. *Komisarz* rozśmiał się z całego gardła, i rzekł: »Nie lękaj się *Pan* niczego, przed pół godziny był u mnie ten, co *Pana* wyzwiał, i o to samo prosił.» — *Gazeta Wezerska* donosi, do takiego stopnia złodzieje dochodzą, i opisuje następujące zdarzenie: Niedawno przyszło kilku elegantcko ubranych kawalerów, do domu znacznego z kwiatami i *girlandami*, a właśnie *Państwa* nie było w domu, tylko ieden służący, i rzekli do niego: »Mój bracie, iatru urodzi-

ny Pana, chcemy mu w wilję niespodziankę zrobić, i ubierzemy jego mieszkanie w kwiaty i girlandy." Naturalnie, służący nie widzi w tem nic złego, nietylko zezwała, ale i sam pomaga ubierać, pootwierawszy pokoje; wtem zda się owym paniczom, że kwiatów za mało, dają służącemu pieniądze, żeby poszedł na rynek i kupił jeszcze za kilkanaście złotych; gapa bierze pieniądze i idzie, a tymczasem Panicze wyprzątają pokoje z kosztownych rzeczy, i umykają. Co to za wybieg szatański. — W jednym z miasteczek niemieckich wyszła książka, która kosztuje zł. 2 gr. 15, a jej tytuł jest następujący: *Dokładne objaśnienie do fabrykacji i reparacji Pułapek na szczury i myszy*, z wielu litografowanymi obrazkami. Nam zda się, że niedługo wyjdzie dzieło, o fabrykacji *fidibusów i piórek do zębów*. Tak to literatura w górę idzie.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bakałowicz Dom: Ob: z Peławic; Dębiński Stan: Ob: z Siedlec; Królikowski Leon Oby: z Raszewa; Pawłow Pelagja Żona Pułkow: z Medyolanu; Rejuchard Henr: Chemik z Berlina; Rapp Karol Artysta z Moskwy; Tyszkiewicz Eufro: Hr: z Gub: Kijow.

**DOMTESIENIA.**

**UCZEŃ** do Rękodzielni, mający lat 17, wolny od zaciągu wojskowego, dobrej kondyty, umiejący pisać; niech się zgłosi pod Nr 427 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do Fryzjera *Kuźawskiego*.

Dnia 3 b. m. idąc ulicą Bielańską i Senatorską, zgubiony został przez Służącego **FILAR** z rączką od pustamentu do Octu i Oliwy (argent plaque). Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie tej zguby pod Nr 2623 przy ulicy Białoskurniekiej, za przyzwoitą nagrodą, do właściciela domu.

W dniu 5 b. m. zgubiono **OKULARY** szylkretowe, mające jeden koniec ułamany, w pudełku nowem, z napisem: „Mechanik Pik.” Kto takowe odda do Składu P. Pik, przy ulicy Miodowej, otrzyma nagrody Rubla srebrem.

Nadszedł świeży transport **SERA SZWAJCARSKIEGO**, którego sprzedaż uskutecznia się w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Szwajcara tego Hotelu.

Przy ulicy Marjensztadt, na placu obok mostu nad Wisłą, jest do sprzedania **OLSZYNA** w sążniach kubicznych półczwarto-fokciowych, po cenach stałych; sążeń jeden zł. 59 na miejscu. Ktoby jednakże chciał kupić naraz od 20 do 100 sążni, takowe nabyć może po złp. 57. Partje zaś stu-sążniowe, sprzedawane będą o 4ry złote niżej od ceny pierwszych, czyli po złp. 55 sążeń.

We wsi Dożawola w Pow. Błońskim Gub: Warszawskiej, miła jedna od miasta Błonia położonej, jest do sprzedania 120 sztuk **SKOPÓW**, 50 sztuk Macior i kilka sztuk Tryków, znacznie poprawnej rassy. Wiadomość na miejscu.

**MŁODZIKOWSKI, KRAWIEC MEZKI**, przeniosłszy swój Zakład z pałacu Paea, na ulicę Krakowską-Przedm.; do domu P. Loewe, dawniej Szymanowskich zwanym, Nro 411, pośpiesza zatem polecić się J.W.W. i W.W. Panom,

aby raczyli nadal zaszczycać go swem zaufaniem i zatrudniać obstalunkami, które, zamówione lub powierzone, iak najstaranniej, podług najświeższych żurnali wykonywać będzie.

W Ogrodzie P. Piskorowskiego, przy ul: Marszałkowskiej N° 1754 lit: H, dostać można każdego czasu za mierną cenę

**WIŚNI i CZEREŚNI**

w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych.

Osoba wieydzająca do Wód **SALTZBRUN**, życzy sobie **TOWARZYSZKI** podróży na wspólny koszt. Ktoby zamierzał udać się w też podróż, raczy się zgłosić pod Nr 2243 przy ulicy Nalewki, w oficynie po lewej ręce, na 1m piątrze.

Dzisiaj rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.

**TEATR WIELKI.** Dzisiaj, zamiast *Lindy*, którą odłożono do jutra, będzie na żądanie *Co kto lubi*, a w niem Uwertury z *Gomeza i Westalki*. 87my raz *Dwaj rozstargnieni*. 3ci akt *Ritty*. Final z *Galganducha*. *Obrazy z żywych Osób. Tańce.*

**TEATR ROZMAITO.** Jutro, 22gi raz *Dzieci żołnierskie*. 51szy raz *Landara*.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jutro otwarta zostanie **CUKIERNIA** przy ulicy Krakowskiej-Przedmieść: Nro 411, wprost pałacu Hr: Uruskiego, w której dostać można **KARMEŁKÓW** funt po zł. 2, w lepszym gatunku po zł. 3; **CUKIERKÓW i FRUKTÓW** smażonych po zł. 3; Marcepanów, Konfektów Wiedeńskich i Paryskich funt po zł. 4; **TORTÓW** od zł. 3ch do zł. 15; **Wawerców i Kawalerów** funt po zł. 2, sztuka po gr. 2; **Panien**, sztuka po gr. 5; **BAUMKUCHEN** funt po zł. 3; **LODÓW** w najlepszym smaku, w różnych gatunkach, porcja po gr. 15; **MERING** a la **GLASS** (Eis Baisceés) para 10 gr.; **CZEKOLADY** a la D'hoese, filiżanka gr. 15; **Limonjady, Oranzady, Orszady Biszofu, Ponczu i Glühwein**, po gr. 15 szklanka; **KAWY PAROWEJ**, kufel po gr. 10; oraz przyjmuje się **KAWA do PALE** NIA na Maszynie parowej, za opłatą po gr. 1 od funta; dlaiący w większych partjach, jeszcze mniej zapłaci; a dla Znaomych Gości, bezpłatnie. — **C. GROHNERT et COMP.**

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: *Geś i Kaczka młoda, Kapłon, Poledwica z grzyb., Comber, Pieczeń barania i huzarska, Maionez, Flaki, Potrawa z kurcząt, Chłodnik i Raki.* — *Obiad: Zupa rakowa i szczawio-, Sztuka mięsa, Kotlety, Kurczęta, Legumina poziomkowa.*

Jutro w Handlu *Win i Korzeni, W. Rotdrasińskiego*, przy al: Miodowej, wprost Sąd Apellac., na **ŚNIADANIE i KOLACJE**, Poledwica, Pieczeń barania i cielęcą, Cynadry, Flaki, Kurczęta, Raki, Chłodnik, Befszyki, Kołdony Litewskie, i t. p.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż przeniosłam Traktjernię moją do domu P. Krzemieńskiego pod Nr 956 przy rogu ulicy Zabiej, gdzie każdodziennie dostać można **ŚNIADAN, Obiadów i KOLACJI**; a w każdą Niedzielę i Czwartek, **FLAKÓW** gospodarskich. Przyjmuje także Stołowników miesięcznych, po nader umiarkowanej cenie. Za dobór potraw i rychłą usługę, ręczę. — **F. Zawadzka.**

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołączają się dwa **PROSPEKTA**: na Hiszpanję i Afrykę, oraz **Pamiętniki Lektora**, i **Dzieje Starego i Nowego Testamentu**.